

Sarius, Jak Nikt (feat. Kartky)

Który to już raz pcham słowo jak staff w ręce
postaw, postaw
choć nie chcę
wiruje mój świat
wiruje mój świat
nie wiem już

gdzie mój dom
gdzie mam mieć to miejsce
gdzie zamkniesz
powiekę podczas snu
nie będzie

strach, strach
przemawiał do mnie
ja młody człowiek
bardzo niedobry człowiek
mówią o mnie
a wierzyć mogę Boże

mówią boże
możliwe że on tutaj doszedł
a może dojrzę wzorzec
coś bierze mnie za mordę
i topi ją w kielonie

dzień dobry
poradzę sobie
to już 8 rano, a myślałem ze wieczorem
to już 20 złotych
choć 400 wzięłem
nie ja trzymam kontrolę to samo widzę w tobie
jest mi smutno
i czuję już nie mogę
moje rozjebane jutro
leży na podłodze
wtedy ty przychodzisz na mój koncert

pasujesz od mnie jak nikt
pasujesz od mnie jak jedne drink!